

Wspólnota Trudnych Małżeństw SYCHAR



„Co Bóg złączył,
człowiek niech nie rozdziela”
(Mt 19, 6)

- Twoje małżeństwo przeżywa kryzys,
- coraz trudniej porozumieć Ci się ze współmałżonkiem,
- zostałeś/łaś sam/a, jesteś po rozwodzie i czujesz, że życie straciło sens...

Każde trudne sakramentalne małżeństwo jest do uratowania!

PRZYSIĘGA MAŁŻEŃSKA I JEJ KONSEKWENCJE

Na podstawie konferencji Ks. Marka Dziewieckiego,
wygłoszonych na rekolekcjach WTM Sychar w 2013 r.

www.przysiega.sychar.org

Tekst przysięgi w Kościele Katolickim

JA ... (imię Pana Młodego) **BIORĘ CIEBIE...** (imię Panny Młodej)

ZA ŻONĘ I ŚLUBUJĘ CI

MIŁOŚĆ, WIERNOŚĆ I UCZCIWOŚĆ MAŁŻEŃSKĄ

ORAZ TO, ŻE CIĘ NIE OPUSZCZĘ AŻ DO ŚMIERCI.

TAK MI DOPOMÓŻ PANIE BOŻE WSZECHMOGĄCY

W TRÓJCY JEDYNY I WSZYSCY ŚWIĘCI.

ZROZUMIENIE PRZYSIĘGI MAŁŻEŃSKIEJ

Kto rozumie przysięgę małżeńską
ten rozumie całe chrześcijaństwo:

- Boga
- człowieka
- miłość
- relacje międzyludzkie
- małżeństwo i rodzinę
- kim jest człowiek? po co żyje? jakie są kryteria ludzkiej dojrzałości?

JA – CZŁOWIEK (ŚWIADOMOŚĆ CZŁOWIECZEŃSTWA)

.... JESTEM:

- Kimś kochanym przez Boga (nie muszę zebrać o miłość człowieka)
- Kimś podobnym do Boga
- Kimś zdolnym uczyć się miłości od Boga
- Kimś kto nie ma granic w rozwoju (ślub to początek nieustannego rozwoju)
- Kimś kto jest bezcennym (można mnie kochać, ale nie można mnie posiadać, manipulować, żądać)
- Kimś wolnym, kto może być dla Ciebie darem (czas, zdrowie, życie doczesne)
- Kimś powołanym do świętości (podobnym do Jezusa promieniować mocą mocnej miłości)
- Kimś zranionym (grzechem pierwotnym, własnym i cudzym).

JA – CZŁOWIEK

... NIKOMU NIE MOGĘ OFIAROWAĆ MOJEJ...

- czystości
- wolności
- świętości
- trwania na drodze zbawienia

...PONIEWAŻ...

- to nic nie da tej drugiej osobie
- nie jestem właścicielem samego siebie

...MOGĘ OFIAROWAĆ:

czas, zdrowie i życie doczesne, mój rozwój

JA – CZŁOWIEK

...MOGĘ OFIAROWAĆ:

- czas
- zdrowie
- życie doczesne
- mój rozwój

Jeśli nie dbam o rozwój, wchodzę w regres, a w konsekwencji – w kryzys.

Mój dzisiejszy rozwój wystarcza tylko na dzisiaj.

Ja... jestem odpowiedzialny za swój rozwój, który nie ma granic.

... BIORĘ ...

- przyjmuję cię jako skarb, dla którego będę sejfem
- przyjmuję cię, mężu, by być dla ciebie darem
- biorę odpowiedzialność za moje czyny i postawę wobec ciebie, twojej rodziny
- biorę odpowiedzialność za moje zachowanie, emocje

...CIEBIE ...

...czyli człowieka, który jest kochany przez Boga, jest niedoskonały i zraniony.

- Czy rozumiem Ciebie prawdziwą/-ego?
- Czy staram się Ciebie poznawać?

...ZA MĘŻA, ZA ŻONĘ...

- od tego momentu jesteś dla mnie najważniejszym człowiekiem na tej ziemi
- kocham cię najbardziej po Bogu (nie rodziców, rodzeństwo, inne osoby)
- tobie zawierzam mój los doczesny
- z tobą chcę mieć dzieci

...ŚLUBUJĘ CI...

- taka jest moja decyzja
- przysięga nieodwołalna, przy świadkach
- im bardziej ktoś jest dojrzały, tym bardziej to zapewnienie o miłości chce dać na piśmie, w obecności rodziny
- chcę ogłosić całemu światu, że znalazłam(em) miłość mojego życia

...MIŁOŚĆ...

Mity – czym miłość nie jest:

- współżyciem
- uczuciem
- tolerancją
- akceptacją
- „wolnym związkiem”
- naiwnością

...MIŁOŚĆ...

- miłość to postawa i zaczyna się od decyzji
- wolność polega na podejmowaniu decyzji
- szczyt wolności - podejmowanie zobowiązań ku dobru i na zawsze
- **miłość jest szczytem wolności**
- być wolnym, to kochać na zawsze
- Bóg dał mi wolność, bym mógł zobowiązać się do miłości na zawsze
i bym mógł to zobowiązanie realizować

DOJRZAŁA MIŁOŚĆ

- ❑ to najpiękniejsza postawa człowieka do człowieka
- ❑ taki mój sposób odnoszenia się do ciebie, że chce ci się żyć, nawet w skrajnie trudnych sytuacjach życiowych: masz radość życia, czujesz się bezpieczny, chroniony, szanowany, wspierany, rozumiany, motywowany do rozwoju
- ❑ chcę twojego dobra – tak jak to dobro widzi Bóg
- ❑ mam bogaty repertuar okazywania miłości

MIŁOŚĆ PANA JEZUSA

JAKO WZÓR DLA NAS DO NAŚLADOWANIA

Jak Pan Jezus okazywał miłość?

- **ludziom szlachetnym** - okazywał im miłość radośnie, czule, rozgrzeszał, wspierał, odwiedzał, uzdrawiał
- **błądzącym** – twardo ich upominał (albo się nawróćcie, albo marnie zginiecie)
- **krzywdzicielom** – bronił się przed nimi (aby oni mieli jedną ofiarę mniej na sumieniu)
- **podłym i cynicznym** – publicznie ich demaskował („plemię żmijowe, groby pobielane”, ludzie podli uważają miłość za naiwność, reagują na mądrość i inteligencję kogoś, kto kocha, mamy być sprytniejsi w czynieniu dobra)
- **najbardziej kochającym (jak św. Piotr)** – ufał im, zawierzał im losy tych, których kocha nad życie

ŚLUBUJĘ CI TAKĄ MIŁOŚĆ...

- NA WZÓR MIŁOŚCI JEZUSA:

- kiedy będziesz robić coś dobrego, będę Cię wspierać
- kiedy będziesz błędzić, będę upominać
- kiedy będziesz krzywdził(a) mnie lub dzieci, będę się stanowczo bronić
- kiedy będziesz postępować cynicznie, podle, będę Cię przy całej rodzinie demaskować
- jeżeli będziesz **kochać bardziej niż inni**, to będę ci zawierzać całe życie, ufać ci, radzić się, dziękować

...WIERNOŚĆ...

- ❑ podstawą jest wierność seksualna - ślubuję ci, że cię nigdy nie zdradzę (zdrada to najbardziej radykalnie, raniące naruszenie miłości)
- ❑ jestem tak wierna(y), by nie prowokować twojego niepokoju
- ❑ wspieram cię w codzienności
- ❑ jestem wierna(y) w trudach wspólnego życia

...UCZCIWOŚĆ MAŁŻEŃSKĄ...

- nie kłamię
- nie manipuluję
- nie oszukuję
- nie tylko nie oszukuję, ale mówię o tym co się działo w ciągu dnia
- nie mam tajemnic, nie utrzymuję relacji, które powodują niepokój u współmałżonka

... ŻE CIĘ NIE OPUSZCZĘ AŻ DO ŚMIERCI...

- nie opuszczę Cię nawet wtedy, kiedy Ty mnie opuścisz (złamanie przysięgi jednego z małżonków nie daje prawa drugiemu na zrobienie tego samego)
- będę Ci okazywać miłość z bliska, nie na odległość
- wyjątkiem może być, podejmowana w skrajnych sytuacjach, separacja małżeńska

... TAK MI DOPOMÓŻ PANIE BOŻE WSZECHMOGĄCY W TRÓJCY JEDYNY ...

- uznaję, że to nie ja wymyśliłam(em) miłość, małżeństwo i rodzinę, to jest pomysł Boga
- potrzebuję pomocy Boga, by realizować Jego zamysł
- potrzebuję sakramentów, modlitwy
- będę dbał o moją przyjaźń z Bogiem
- miłość szaleńczo ofiarna i niesamowicie mądra, tylko z Bogiem jest możliwa na zawsze
- Trzy Osoby Boskie – jedna miłość, wolność i mądrość – wzór miłości dla małżonków

... I WSZYSCY ŚWIĘCI.

- są dowodem, że można naśladować Jezusa
- są nam bardzo potrzebni, bo pokazują, że jest możliwe kochać wiernie, mądrze i do końca
- Święta Rodzina
- św. Rita, św. Joanna Beretta Molla
- św. małżonkowie: Maria i Luigi Beltrame Quattrocchi, Zelia i Ludwik Martin

REZYGNACJA Z POMOCY BOGA W REALIZACJI PRZYSIĘGI MAŁŻEŃSKIEJ

- kryzys religijny
- grzech, który powoduje odejście od małżonka i od Boga
- przestanie kochania miłością ofiarną, aż do krzyża, wierną i mądrą
- przestanie okazywania miłości małżonkowi

REZYGNACJA Z POMOCY BOGA W REALIZACJI PRZYSIĘGI MAŁŻEŃSKIEJ – cd.

Ludzkie pomysły na realizację przysięgi małżeńskiej bez pomocy Boga są toksyczne

Rozwiążność – ludzie wyuzdani

- zabawcie się sobą
- bądźcie niepłodni
- porzućcie się
- zabaw się z kimś innym

Walka – feministki

- kobieto, walcz z mężczyznami
- kobieto, udawaj mężczyznę

MAŁŻEŃSTWO - ZAMYŚŁ BOGA

„Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę. I rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem.

A TAK JUŻ NIE SĄ DWOJE, LECZ JEDNO CIAŁO.

CO WIĘC BÓG ZŁĄCZYŁ,

NIECH CZŁOWIEK NIE ROZDZIELA”

(Mt 19, 4-6)

Konspekt do prezentacji Przysięga Małżeńska i jej konsekwencje

Slajd 1 Przysięga Małżeńska i jej konsekwencje

Na podstawie konferencji Ks. Marka Dziewieckiego (rekolekcje WTM Sychar, 2013 r.)

www.przysiega.sychar.org

Slajd 2 Tekst przysięgi w Kościele Katolickim

Ja ... (imię pana młodego) biorę ciebie... (imię panny młodej) za żonę i ślubuję ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz to, że cię nie opuszczę aż do śmierci. Tak mi dopomóż Panie Boże Wszechmogący w Trójcy Jedyny i Wszyscy Święci.

Slajd 3 Zrozumienie przysięgi małżeńskiej

Przysięga małżeńska to najmniejszy syntetyczny Katechizm Kościoła Katolickiego.

Kto rozumie tekst tej przysięgi, ten rozumie całe chrześcijaństwo: Boga, człowieka, miłość, relacje międzyludzkie, wie do czego jest powołany, rozumie co to jest małżeństwo i rodzina.

Rozumie kim jest człowiek, po co żyje, jakie są kryteria ludzkiej dojrzałości.

Bóg postanowił podzielić się miłością z ludźmi, stwarzając ich na swój obraz i podobieństwo.

Przysięga małżeńska – to konstytucja życia i szczęścia małżeńskiego. Gdy małżonkowie przestają wypełniać przysięgę, wtedy zaczynają się problemy; zaczyna się cierpienie, kryzys.

Przysięga małżeńska to recepta na szczęście.

Slajd 4 Ja ... - człowiek... (świadomość człowieczeństwa)

Małżeństwo może zawrzeć tylko człowiek.

Kiedy wypowiadam sowo „ja” to znaczy ja – człowiek; moje imię to ukonkretnione „ja” z historią mojego życia – czy wiem, kim jestem?

Kim jestem „ja”, który decyduję się na małżeństwo?

Jestem:

- kimś kochanym przez Boga (dlatego nie muszę żebrać o miłość człowieka),
- kimś podobnym do Boga (na jego obraz i podobieństwo),
- kimś zdolnym uczyć się miłości od Boga (bo Bóg jest miłością),
- kimś, kto nie ma granic w rozwoju (ślub to początek nieustannego rozwoju),
- kimś, kto jest bezcennym (można mnie kochać, ale nie można mnie posiadać, manipulować, żądać ode mnie tego, co byłoby sprzeczne z moją godnością dziecka bożego, czystością i świętością),
- kimś wolnym, jestem w stanie podejmować decyzje, jestem kimś, kto może być dla ciebie darem (mogę ofiarować czas, zdrowie, życie doczesne),
- kimś powołanym do świętości (być podobnym do Jezusa - promieniować mądrością mocą i miłością),
- kimś zranionym (grzechem pierwotnym, własnym i cudzym).

Warto zadać sobie pytanie, na ile siebie znam.

Czy jestem na tyle dojrzały i związany z Bogiem, by złożyć przysięgę małżeńską?

Czy znam siebie, moje wady i zalety, nie ukrywam niczego.

Czy wiem, na co mnie stać, znam swoje obowiązki w małżeństwie.

Slajd 5 Ja...człowiek cd.

Nikom nie mogę ofiarować tego, co najważniejsze: mojej czystości, wolności, świętości, trwania na drodze zbawienia, ponieważ:

- to nic nie da tej drugiej osobie i nie ma nic wspólnego z miłością,
- nie jestem właścicielem samego siebie, nikt nie może mnie posiadać, żona nie jest własnością męża, a mąż nie jest własnością żony; Bóg też respektuje moją wolność.

Slajd 6 Ja...człowiek cd.

Mogę ofiarować współmałżonkowi czas, zdrowie i życie doczesne, mój rozwój.

Z chwilą złożenia przysięgi małżeńskiej zobowiązuję się do nieustannego rozwoju. Jestem odpowiedzialny za swój rozwój, który nie ma granic, jestem odpowiedzialny za moją drogę do świętości.

Jeśli nie dbam o rozwój, wchodzę w regres, a w konsekwencji – w kryzys.

Mój dzisiejszy rozwój wystarcza tylko na dzisiaj.

Slajd 7 ...biorę ...

Biorę, czyli:

przyjmuję cię, żono, jako skarb, dla którego będę sejfem,

przyjmuję cię, mężu, by być dla cię darem.

Biorę - nie oznacza, że biorę cię w posiadanie, nie jesteś moją własnością którą będę się posługiwać. Kocham, nie posiadam.

Biorę odpowiedzialność za moje czyny wobec cię, twojej rodziny.

Biorę odpowiedzialność za moją postawę wobec cię, twojej rodziny, za moje zachowanie, emocje.

Slajd 8 ...ciębie

Ciębie, czyli człowieka, który jest kochany przez Boga, kogo zobowiązuję się cenić, szanować i kochać, wiedząc jednocześnie, że jest niedoskonały i zraniony.

Ciębie, konkretną osobę (imię), osobę drugiej płci.

Czy rozumiem cię prawdziwą/ego?

Czy poznałam/em cię wystarczająco, czy staram się cię poznawać?

Czy wiem, komu składam przysięgę?

Biorę **ciębie** - czyli zobowiązuję się osobiście, przy świadkach, że cię dobrze znam nie tylko z imienia, ale ze sposobu bycia, znam twoje niepowtarzalne cechy.

Respektuję równość w człowieczeństwie, takie same normy moralne. Znam cię w twoim człowieczeństwie, w twojej odrębności, wrażliwości.

Slajd 9 ...za męża, za żonę....

Oznacza to, że

- od tego momentu jesteś dla mnie najważniejszą osobą na ziemi,
- kocham cię najbardziej po Bogu (nie rodziców, nie rodzeństwo, inne osoby); Bóg jest na pierwszym miejscu,
- tobie zawieram mój los doczesny, chcę być z tobą na dobre i na złe,
- z tobą chcę mieć dzieci.

Jeżeli kogoś kocham bardziej (ojca, matkę, przyjaciela), nie mogę zawrzeć ważnego małżeństwa.

Slajd 10 ...ślubuję ci...

Ślubuję ci - to oświadczenie mojej woli, mojej decyzji. Chcę poświadczyć moją miłość.

To moja decyzja, świadoma, dobrowolna, podjęta w wolności. Mam władzę nad samym sobą, nad swoimi słowami, czynami, mam świadomość tego, co ślubuję i tego, co jestem w stanie wypełnić.

Taka jest moja decyzja – decyzja, która jest początkiem miłości rozumianej jako postawa, nie jako uczucie.

Przysięga jest nieodwołalna, składana przy świadkach.

Im bardziej ktoś jest dojrzały, im bardziej ktoś kocha, tym bardziej zapewnienie o miłości chce dać na piśmie, w obecności rodziny; to czy ktoś chce ślubować miłość na piśmie i przy świadkach, jest pierwszym sprawdzianem, czy naprawdę kocha.

Ślubowanie jest wyrazem tego, że chcę ogłosić całemu światu, iż znalazłam(em) miłość mojego życia.

Slajd 11 ...miłość...

Mity – czym miłość nie jest:

Nie jest współżyciem – miłości nie można utożsamiać ze współżyciem seksualnym; sprawdzianem, czy kocham, jest brak współżycia; wyjątek stanowi miłość małżeńska, ponieważ jest tak wielka, że obejmuje największy znak miłości, bliskości czułości, intymności, czyli współżycie; pomylenie współżycia z miłością kończy się śmiercią.

Nie jest uczuciem – miłość to nie uczucie, natomiast miłości **towarzyszają uczucia**; kiedy kocham zawsze przeżywam różne uczucia, nawet przykre, ale się nimi nie kieruję, jestem panem tych uczuć. Ojciec w przypowieści o synu marnotrawnym nie kierował się uczuciami.

Uczucia falują, zmieniają się, ale miłość trwa.

Pomylenie miłości z uczuciem może prowadzić do tragedii (zazdrość, pożądanie).

Uczucia są istotą zakochania. Gdy jestem zakochany, często kieruję się uczuciami, to w konsekwencji może doprowadzić do podejmowania błędnych decyzji.

Nie jest tolerancją – tolerancja jest zaprzeczeniem miłości, to przekaz: rób, co chcesz – nie jesteś dla mnie ważny, nie obchodzi mnie, co robisz, jesteś dla mnie nikim. Tolerancji domagają się ludzie cyniczni i podli, którzy mają winy na sumieniu - tacy ludzie nie chcą usłyszeć o sobie prawdy. Jeśli nic nie masz na sumieniu, chciałbyś bym cię kochał, nie tolerował.

Tolerancja wobec ludzi szlachetnych to za mało (ludzi szlachetnych wspieramy), a wobec błędzących to za dużo (błędzących upominamy); nie toleruję twojego niewłaściwego zachowania, ale mówię trudną prawdę, upominam – ponieważ cię kocham.

Tolerować można smaki i gusty, ale i tu są granice: nie toleruję tego, co ci szkodzi.

Nie jest akceptacją – akceptacja to przekaz: bądź sobą, bądź takim, jakim jesteś, taki przekaz blokuje rozwój, odbiera motywację do rozwoju; akceptując, nie stawiamy wymagań sobie i innym.

Jezus nikogo nie akceptował, mówił: kocham Cię, dlatego chcę, byś wzrastał, nawracał się, byś był podobny do Mnie.

Jeśli kocham, mówię: nie bądź taki, jaki jesteś, rozwijaj się, rośnij, zmieniaj się.

Osoby z nieczystym sumieniem oczekują akceptacji, nie oczekują miłości.

Nie jest „wolnym związkiem” – termin wewnętrznie sprzeczny, nie istnieją wolne związki, czyli związki, które nie wiążą.

„Wolne związki” wiążą byle jak; tu wiąże cokolwiek: seks, zauroczenie, wygoda, pieniądze, ciąża. To co wiąże, nie jest trwałe.

Każdy związek wiąże: może wiązać byle jak - wtedy rozpada się, lub może wiązać trwale.

Kiedy wiąże miłość, taki związek jest trwały i silny.

Nie jest naiwnością – naiwność to nagradzanie za złe zachowanie, niesprzeciwianie się przemocy, cierpię, bo taki jest mój los.

Czasem skrajnie mylimy miłość z naiwnością, ma to miejsce wówczas, gdy godzimy się na przemoc w domu, opowiadamy się po stronie kata, a nie ofiary. W sytuacji doświadczania przemocy mamy prawo się bronić do separacji włącznie.

Slajd 12...miłość....

Miłość to postawa i zaczyna się od decyzji.

Wolność polega na podejmowaniu decyzji.

Szczyt wolności - podejmowanie zobowiązania ku dobru i na zawsze.

Miłość jest szczytem wolności.

Być wolnym, to kochać na zawsze.

Bóg dał mi wolność, bym mógł zobowiązać się do miłości na zawsze i mógł to zobowiązanie realizować.

„Niebieska piosenka”, śpiewa Grzegorz Tomczak: „...bo chciałem tak i już” - najkrótsza definicja miłości.

<https://www.google.com/search?q=niebieska+piosenka&oq=niebieska+piosenka&aqs=chrome..69i57j0l7.7096j0j8&sourceid=chrome&ie=UTF-8>

Zakochanie to nie miłość, zakochanie przychodzi samo, jest emocją; miłość nie przychodzi sama, jest decyzją. Nie ma znaczenia co do ciebie czuję - ja **podaję decyzję** że będę ci okazywać miłość; nie decyduje o tym mój popęd, uczucia...

Decyduję, że kocham mimo trudności.

Kochać to traktować współmałżonka jak największy skarb na ziemi. Ty - skarb, ja - sejf.

Slajd 13 Dojrzała miłość

Miłość to najpiękniejsza postawa człowieka wobec człowieka.

To taki mój sposób odnoszenia się do ciebie, że chce ci się żyć nawet w skrajnie trudnych sytuacjach życiowych: masz radość życia, czujesz się bezpieczny, chroniony, szanowany, wspierany, rozumiany, motywowany do rozwoju.

Chcę twojego dobra, tego najwyższego, tak jak to dobro widzi Bóg

W odnoszeniu się do ciebie naśladowuję samego Boga.

Mam bogaty repertuar okazywania miłości; inaczej okazuję miłość różnym osobom, inaczej tej samej osobie w różnych fazach jej życia.

Slajd 14 Miłość Pana Jezusa jako wzór dla nas do naśladowania

Mistrzem i wzorem do naśladowania - największym i jedynym - w okazywaniu miłości jest Jezus Chrystus, który wyraża miłość nieodwołalnie i mądrze, czyli w różny sposób w zależności od tego, jak dana osoba postępuje.

Jak Pan Jezus okazywał miłość?

Ludziom szlachetnym – okazywał miłość radośnie, czule, przytulał, stawiał za wzór, rozgrzeszał, wspierał, odwiedzał, uzdrawiał. Gdybyśmy jednak tak okazywali miłość wszystkim osobom - również osobom błędzącym, byłaby to oznaka naszej naiwności.

Ludzi błędzących – twardo upominał, nie rozgrzeszał (za wyjątkiem, gdy się nawracali), nie przytulał wzywał do nawrócenia (albo się nawróćcie, albo marnie zginiecie).

Przed krzywdzicielami – bronił się stanowczo, twardo, bez zemsty; nie pozwolił się krzywdzić. Bronił się, gdy chciano Go zrzucić ze skały, bronił się (milcząc) przed Herodem, przed faryzeuszami, którzy chcieli Mu wmówić, że działa mocą szatana, przed żołnierzem, który Go uderzył w twarz. Jezus wprawdzie pozwolił się ukrzyżować, ale to był wyjątek, żeby nas upewnić, że kocha nas nad życie.

Co ma wspólnego obrona przed krzywdzicielem z miłością do niego? Jezus broniąc się przed krzywdzicielami, wyrażał w ten sposób miłość, by krzywdziciele mieli jedną ofiarę mniej na sumieniu.

Ludzi podłych i cynicznych – publicznie demaskował („plemię żmijowe, groby pobielane”).

To ludzie, którzy żyją kosztem innych, uważają miłość za naiwność, promują seks, aborcję, metodę in vitro dla władzy i pieniędzy. Jezus wie, że ludzie podli nie wzruszą się miłością, wykpią miłość, reagują natomiast na naszą mądrość i inteligencję.

Ludziom najwspanialszym, czyli takim którzy kochali bardziej niż inni (jak św. Piotr) - ufał im, zawierzał im losy tych, których kochał nad życie.

Jeśli kochasz bardziej niż inni – mogę zawierzyć ci nie tylko moje życie, ale i życie tych, których bardzo

kocham. Tak, jak mąż żonie, żona mężowi zawierają swoje dzieci.

Wniosek: to, czy kocham zależy ode mnie, od mojej decyzji, ale w jaki sposób będę okazywać miłość - to zależy od twojego postępowania - tak jak uczy Pan Jezus.

Slajd 15 Jaką miłość ślubuję w przysiędze małżeńskiej?

Ślubuję ci miłość na wzór miłości Jezusa:

kiedy będziesz robić coś dobrego, będę cię wspierać,

kiedy będziesz błądzić, będę cię upominać,

kiedy będziesz krzywdzić mnie lub dzieci, będę się stanowczo bronić (do wezwania policji, sądu i separacji małżeńskiej, będę cię kochać na odległość),

kiedy będziesz postępować cynicznie, podle, będę cię przy całej rodzinie demaskować (a jak trzeba to i w szerszym gronie),

jeżeli będziesz **kochać bardziej niż inni**, to będę ci zawierzać całe życie, ufać ci, radzić się, dziękować, zwierzać się.

Slajd 16 ...wierność...

Podstawą wierności jest wierność seksualna.

Ponieważ cię kocham, ślubuję ci, że cię nigdy nie zdradzę – to fundament.

Nie zdradzę kogoś, komu ślubuję, że będę go kochać nad życie.

Wierność w szerszym znaczeniu, w codzienności, polega na tym, że:

- nie prowokuję niepokoju u współmałżonka: opowiadam się po stronie współmałżonka, nie rodziców, omawiam problemy małżeńskie w cztery oczy, nie ukrywam wysokości zarobków, informuję o podróżach służbowych, o godzinach pracy, gdzie aktualnie jestem i co robię itp.,
- nie prowokuję zazdrości u współmałżonka,
- wspieram współmałżonka w codzienności,
- jestem wierna(y) w trudach wspólnego życia.

Zdrada to radykalne, raniące naruszenie miłości, z dramatycznymi konsekwencjami, takimi jak nieślubne dziecko, uwikłanie we własne życie drugiej osoby, zranienie wielu osób (rodzina, znajomi).

Zdrada, to kpina z samego siebie, z mojej decyzji i przysięgi małżeńskiej

Slajd 17 ...uczciwość małżeńską...

Ślubuję ci uczciwość małżeńską, czyli to, że będę z tobą szczerzy.

Uczciwość polega na tym, że:

- nie kłamię,
- nie manipuluję,
- nie oszukuję.

Nie tylko nie oszukuję, ale mówię o tym co się działo w ciągu dnia, jestem szczerzy, przejrzysty dla współmałżonka, nie mam przed nim tajemnic, nie utrzymuję relacji, które powodują niepokój u współmałżonka, nie mam podwójnego życia.

Nie należy jednak popadać w skrajność; uczciwość nie oznacza że mówię współmałżonkowi o wszystkim. W sytuacji, gdy dopuszczę się zdrady, uczciwość polega na tym, że się nawracam, natomiast nie informuję współmałżonka o zdradzie; to jest bowiem mój krzyż i mam go sam dźwigać.

Slajd 18 ...że cię nie opuszczę aż do śmierci...

Miłość małżeńska jest miłością bezwarunkową i nieodwołalną, na zawsze, do końca życia doczesnego. Nie biorę pod uwagę rozstania, ale także wewnętrznej, duchowej „emigracji”, czyli zamykania się we własnym świecie zainteresowań, pracy czy marzeń, żyjąc obok małżonka. Złamanie przysięgi jednego z małżonków nie daje prawa drugiemu na zrobienie tego samego.

Będę ci okazywać miłość z bliska, nie na odległość.

Nie opuszczę cię nawet wtedy, kiedy ty mnie opuścisz, ponieważ jestem wierny mojej przysiędze. Wyjątkową sytuacją rozstania na dłuższy czas może być jedynie separacja małżeńska i to wyłącznie w skrajnych sytuacjach, na przykład z konieczności obrony przed mężem-alkoholikiem, który stosuje przemoc. Jednak także wtedy, mimo poczucia skrzywdzenia, dochowuję wierności przysiędze małżeńskiej, modlę się za współmałżonka przeżywającego kryzys i przyjmuje postawę gotowości na przyjęcie go z powrotem, gdy tylko ustąpi przyczyna separacji.

Slajd 19tak mi dopomóż Panie Boże Wszechmogący w Trójcy Jedyny...

Uznaję, że miłość, małżeństwo i rodzina, to jest pomysł Boga, nie mój. Proszę Boga o pomoc, by **zrozumieć**, co ślubuję i realizować małżeństwo według Bożego zamysłu, nie własnego.

Potrzebuję pomocy Boga, by **realizować** Jego zamysł.

Mam świadomość własnych ograniczeń i słabości. Uznaję, że nie jestem Bogiem i że tylko z pomocą Boga jestem w stanie kochać. Bez pomocy Boga wejdę w kryzys.

Potrzebuję sakramentów, modlitwy. Będę razem ze współmałżonkiem modlić się, razem przeżywać Eucharystię, razem korzystać z innych sakramentów.

Postanawiam, że nie tylko będę kochać współmałżonka, ale będę dbał o moją przyjaźń z Bogiem i będę troszczył się o przyjaźń współmałżonka z Bogiem.

Miłość ofiarna i mądra jest możliwa tylko z Bogiem. Okazywanie sobie na co dzień - w radości i smutku, w zdrowiu i chorobie, w dobrych i trudnych chwilach - miłości wiernej, cierplivej, ofiarnej, mądrej, czulej i płodnej jest możliwe tylko mocą przyjaźni z Bogiem.

W Trójcy Jedyny... Bóg jest wspólnotą różnych osób, które są jednocześnie jedną miłością, jedną wolnością, jedną mądrością; to wzór miłości dla małżonków.

Miłość szalenie ofiarna i niesamowicie mądra, tylko z Bogiem jest możliwa na zawsze.

Slajd 20 ...i wszyscy święci

Święci są dowodem na to, że można naśladować Jezusa.

Są dla nas przykładem tego, że jest możliwe kochać wiernie, mądrze i do końca.

Małżonkowie mogą obrać sobie jakiegoś świętego na szczególnego patrona ich małżeństwa i rodziny.

Mogą być wzorem do naśladowania we wspólnym dążeniu małżonków do świętości.

Przykładem mogą być: Święta Rodzina, św. Rita, św. Joanna Beretta Molla, św. małżonkowie: Maria i Luigi Beltrame Quattrocchi, Zelia i Ludwik Martin.

Slajd 21 Rezygnacja z pomocy Boga w realizacji przysięgi małżeńskiej

Kiedy przestajemy dbać o przyjaźń z Bogiem i nie szukamy Jego pomocy, czyli wchodzimy w kryzys religijny – jest to pierwsza forma łamania przysięgi małżeńskiej. Bez pomocy Boga:

- łatwo wchodzimy w grzech, który powoduje odejście od małżonka,
- nie potrafimy kochać miłością ofiarną aż do śmierci, wierną i mądrą jednocześnie, możemy jedynie okazywać karykaturalną niby-miłość: albo tylko mądrą (czyli zbyt wymagającą), albo tylko ofiarną i wierną (czyli naiwną),
- przestajemy okazywać miłości małżonkowi.

Łamanie przysięgi małżeńskiej nie zaczyna się dopiero wtedy, kiedy mąż czy żona **zaczyna stosować przemoc**, ponieważ nie ślubujemy tego, że nie będziemy bić, poniżać, zdradzać, kpić ze współmałżonka.

Ślubujemy sobie miłość ofiarną, aż do krzyża, wierną i mądrą, więc pierwszą oznaką łamania przysięgi małżeńskiej jest sytuacja, kiedy współmałżonek **przestaje okazywać miłość**: zaniedbuje więź małżeńską, nie okazuje czułości, zainteresowania, nie przytula, gdy brak jest czułych spojrzeń, gestów. Trzeba wtedy natychmiast interweniować, ponieważ to już jest początek kryzysu, z którego na tym etapie można jeszcze łatwo wyjść; gdy kryzys jest już głębszy (np. zdrada, przemoc, uzależnienie współmałżonka), wtedy dużo trudniej z takim kryzysem sobie poradzić.

Slajd 22 Rezygnacja z pomocy Boga w realizacji przysięgi małżeńskiej cd.

Ludzkie pomysły na realizację przysięgi małżeńskiej bez pomocy Boga są toksyczne.

Rozwiążność - ludzie wyuzdani mówią:

- zabawcie się sobą,
- bądźcie niepłodni,
- porzućcie się po wykorzystaniu,
- zabawcie się z kimś innym.

Walka – propozycja feministek:

- kobieto, walcz z mężczyznami (zamiast tworzenia wzajemnej miłości, zamiast tworzenia związku małżeńskiego i rodziny),
- udawaj mężczyznę, rezygnuj ze swojej kobiecości.

Separacja - aktywiści gejowscy proponują wiązanie się z osobami własnej płci, używanie innych ludzi do realizacji swoich popędów.

Slajd 23 Małżeństwo - zamysł Boga

„ Stwórca od początku stworzył ich jako mężczyznę i kobietę. I rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało.

Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela” (Mt 19, 4-6).

Kościół Katolicki poważnie traktuje człowieka i jego przysięgę, dlatego nigdy nie uzna rozwodów